Nr 531. Kraków, Wtorek 18 Listopada 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

| PRENUMERATA WYNOSI: | rocznie | półrocznie | kwartalnie | miesięcznie |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 kor. | 2 kor. |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką poczt. | 30 " | 15 " | 8 " | 2 " 70 h. |
| z dwurazową | 36 " | 18 " | 9 " 60 h. | 3 " 20 " |
| w Państwie Niemieckiem | 36 " | 18 " | 9 " | 3 " |
| w innych państwach | 48 " | 24 " | 12 " | 4 " |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy" w Krakowie. Nr. rach. pocz. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plebna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska 8. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: [illegible] schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wro[illegible]). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible] 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

## Obrady antibloku.

(*Telefonem*).

Lwów, 18 listopada.

Wczoraj po południu o godz. 2 zakończyły obydwa kluby, centrum i autonomistów wspólne posiedzenie plenarne, na którem był także marszałek krajowy i namiestnik. Na posiedzeniu przyjęto do zatwierdzającej wiadomości te zasady kompromisowe, które były ułożone na konferencyi przedstawicieli obu klubów z prezydentem ministrów w Wiedniu w ubiegły czwartek.

Co do szczegółów obrad i przebiegu dyskusyi panuje jak najściślejsza tajemnica. Słychać jednakże, że były dość poważne głosy opozycyi zwłaszcza przeciw punktowi, przyznającemu Rusinom prawo odrębnego wybierania członków Wydziału krajowego, ostatecznie osiągnięto zgodę w tym kierunku. Autonomiści podobnie jak centrum mają jeszcze rozmaite dezyderaty poza punktami, ułożonemi w Wiedniu, jednakże nie chcą ich wysuwać teraz na plan pierwszy, dopóki zgoda wszystkich stronnictw polskich nie jest osiągniętą i przesuwają termin co do tych innych punktów, o które im chodzi, na czas, kiedy po przyjęciu zasad przyjdzie sama ustawa wyborcza do kodyfikacyi czy to na pełnym Sejmie czy w komisyi dla reformy wyborczej.

Wczoraj obradował również Związek narodowo-ludowy, nie w Sejmie lecz poza gmachem sejmowym. Związek również przyjął sprawozdanie wysłanników wiedeńskich do zatwierdzającej wiadomości i stanął na tej samej linii, co dwa inne kluby antibloku. Jak słychać, Związek narodowo-ludowy nie godzi się na zaprowadzenie proporcyonalności w 5 okręgach dwumandatowych.

Wieczór o godz. 9 mają się zebrać centrum i autonomiści celem omówienia właśnie owych szczegółów poza zasadami kompromisowemi.

O ile więc wśród stronnictw polskich zanosi się na zgodę, a w każdym razie sprawa tej zgody przybiera dość pomyślny obrót, o tyle z drugiej strony Rusini stają w dalszym ciągu na zupełnie nieprzejednanem stanowisku i nie chcą absolutnie nic z zasad kompromisowego projektu opuścić.

Lwów, 18 listopada.

Przywódcy antibloku konferowali po południu bardzo długo do późnego wieczora z namiestnikiem w sprawie punktów, które namiestnik ma jeszcze pomieścić w wypracowującym się obecnie nowym projekcie rządowym.

Klub autonomistów, który zebrał się w dość słabym komplecie o godz. 10 wieczór, obradował do pół do 12 w nocy. Centrum obraduje do tej chwili (12 w nocy). Dziś dalszy ciąg obrad.

Jeden z przywódców grupy wszechpolskiej, która wczoraj także obradowała, oświadczył w kuloarach, że wszechpolacy absolutnie nie zgodzą się na żądanie lewicy co do systemu wyborczego w 5 miastach wschodnio-galicyjskich.

### „Diło" o sytuacyi.

Lwów, 18 listopada.

Wczorajsze „Diło" na wstępie zarzuca autonomistom, że dawniej sami przez usta Abrahamowicza zgodzili się na kompromisowy projekt, potem wiarołomnie go obalili. „Diło" wysnuwa z tego obawę, że i teraz może w ten sposób przyjść do solidarności polskiej, że blok odstąpi od zasad kompromisu, co ostatecznie już — jak się w ostatnich dniach okazuje — rzeczywiście się stało.

Takie wiarołomstwo bloku — pisze „Diło" — byłoby ze stanowiska moralności politycznej rzeczą niemoralną do tego stopnia, że nie moglibyśmy bloku nawet podejrzewać o taką taktykę, gdyby nie to, że same organa blokowe dają do tego podstawę, w ostatnim bowiem czasie krytykują bardzo „hajdamackie krzykactwo" i t. d. Z tegoby wynikało, że taktyka bloku jest następująca: Blok, ile tylko mógł, wytargował sam u Ukraińców, aby zaś jeszcze więcej wytargować, połączył się z antiblokiem. „Diło" ostrzega miarodajne czynniki bloku, aby nie odstępowały od obowiązku lojalności ze względu na zawarty kompromis, i to nietylko w interesie Rusinów, bo oni sami sobie dadzą rady, ale w interesie załatwienia spornych kwestyj polsko-ruskich.

### Stanowisko klubu ukraińskiego.

Co do stanowiska klubu ukraińskiego, możemy — pisze „Diło" — tylko tyle powiedzieć, że wszelkie dalsze ustępstwa poza granice kompromisu są wykluczone. W dalszym ciągu „Diło", nawiązując do pogłosek, które pojawiły się w prasie polskiej, jakoby metropolitę Szeptyckiego i biskupa Czechowicza miano użyć do wywarcia nacisku na klub ukraiński, aby go zmusić do ustępstwa, oznacza je jako zupełnie nieprawdziwe. Nawet próby w tym kierunku byłyby — zdaniem „Diła" — daremne, obaj ci bowiem dostojnicy kościelni zanadto rozumieją powagę położenia, aby mogli podjąć się roli, narzucanej im przez Polaków. Zwłaszcza wicemarszałek sejmowy biskup Czechowicz za wiele położył zasług około społeczeństwa ruskiego, aby go można posądzić o podjęcie się takiej roli i aby go można takiem przypuszczeniem obrażać. Jednem słowem, droga do polsko-ruskiego porozumienia w sprawie reformy wyborczej prowadzi tylko przez dosłowne i uczciwe dotrzymanie ze strony polskiej kompromisu, a nie przez zmuszanie nas do coraz to nowych ustępstw. Nasza reprezentacya nie pójdzie pod polski dyktat — a ci, którzy na to liczą, bardzo się omylą.

### Głosy prasy wiedeńskiej.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 18 listopada.

Sprawozdania lwowskie tutejszych dzienników są dość niejasne tak, że tutejsze koła polityczne nie zdołały sobie jeszcze wyrobić żadnego sądu o chwilowym stanie rokowań o reformę wyborczą.

Rokowania z dniem dzisiejszym znów zostaną przeniesione do Wiednia.

Wczoraj wieczorem odbyła się konferencya między prezydentem ministrów hr. Stuergkhiem a drem Kostiem Lewickim. Konferencya ta miała charakter czysto informacyjny.

Jak dzienniki donoszą, hr. Stuergkh dopiero dzisiaj zawiadomi oficyalnie Rusinów o nowych propozycyach rządowych.

W Wiedniu opowiadają sobie, że Rusini rzekomo mają zamiar nawet na wypadek, gdyby się zgodzili na nowy projekt, oświadczyć, że nie dopuszczą do trzeciego czytania ustawy o przekazaniu podatku wódczanego krajom, zanim Sejm galicyjski nie uchwali we wszystkich czytaniach reformy wyborczej.

Dzisiaj przed południem ma się odbyć narada klubu ukraińskiego co do dalszej taktyki.

„Zeit" donosi: Jeżeli widoki uskutecznienia reformy okażą się korzystnymi, Rusini zażądają przerwy w obradach Izby, aby mogli oddać się zupełnie załatwieniu reformy. Gdyby zaś widoki załatwienia reformy miały być niekorzystne, Rusini natychmiast podejmą obstrukcyę.

N. Fr. Presse" stwierdza, że nie można jeszcze zawsze z całą stanowczością twierdzić, że ugoda jest zapewnioną, ponieważ w takich kwestyach pewność wogóle zyskuje się dopiero wtedy, kiedy sprawa jest ostatecznie załatwioną.

Korespondent lwowski „N. Fr. Presse" donosi, że mimo korzystnego usposobienia w kołach polskich, dotychczas nikt nie potrafiłby powiedzieć na pewno, czy ugoda przyjdzie do skutku, a to przedewszystkiem ze względu na Rusinów, którzy oświadczają, że stoją nadal na gruncie kompromisu zawartego w marcu roku bieżącego i nie mają zamiaru czynić żadnych dalszych ustępstw.

Dr Kost' Lewicki nie przeczekawszy narady stronnictw antiblokowych, ani nie odbywszy projektowanej konferencyi z namiestnikiem Korytowskim wyjechał do Wiednia. Przed wyjazdem oświadczył korespondentowi „N. Fr. Presse", że jego zdaniem sytuacya bynajmniej się nie polepszyła. Dalej donosi, że metropolita Szeptycki i biskup Czechowicz zostali telegraficznie powołani do Wiednia.

Korespondent lwowski „N. W. Tagblattu" stwierdza, że dotychczas nie można mówić o porozumieniu w obozie polskim. Już ze względu na fakt, że Rusini wyjechali do Wiednia, wypada stwierdzić, że cała sprawa jest nadal w zawieszeniu. Mimo tego także korespondent „N. W. Tagblattu" daje wyraz zapatrywaniu, że trudności w końcu zostaną usunięte.

O projekcie rządowym donosi, że projekt ten opiera się w głównych zarysach na projekcie namiestnika Bobrzyńskiego, który wypracowany został przez radcę namiestnictwa Kadyego. Ustala on również 228 mandatów, z czego 62 mandaty mają przypaść Rusiom.

Co do podziału na okręgi, projekt różni się od dawnego, a to z tego powodu, ponieważ obecnie znane są już wyniki ostatniego spisu ludności, podczas gdy projekt Bobrzyńskiego opierał się na cyfrach, pochodzących z roku 1900.

## Rezygnacya pos. Stapińskiego.

(*Telefonem*.)

Wiedeń. O rezygnacyi pos. Stapińskiego donosi „N. W. Tagblatt", że już od dłuższego czasu wiedziano o nieporozumieniach między ministrem Długoszem a pos. Stapińskim. Ponieważ większość klubu kilkakrotnie stanęła po stronie ministra Długosza a radykalne skrzydło wystąpiło wprost przeciw pos. Stapińskiemu, zgłosił on dymisyę w interesie zgodności klubu.

Bez wątpienia zostanie on wezwany do cofnięcia dymisyi, ale gdyby obstawał przy niej, upatrzonym jest na prezesa klubu p. Średniawski, zaś na wiceprezesa Koła pos. Kędzior.

## Delegacye.

(*Telefonem*.)

Wiedeń. Sesya delegacyjna rozpoczyna się dzisiaj po południu. Węgierska delegacya zbiera się o godz. 4, zaś delegacya austryacka o godz. 6 popołudniu.

Dr Leo, który jak wiadomo, ma zostać wybrany prezydentem delegacyi austryackiej, odbędzie w piątek dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych Berchtoldem w sprawie programu sesyi delegacyjnej.

„N. Fr. Presse" omawiając widoki sesyi delegacyjnej donosi, że prawdopodobnie przyjdzie w obu delegacyach do bardzo burzliwej dyskusyi, że jednakże wynik głosowania można uważać za pewny.

## Koleje bośniackie i lokalne.

(*Telefonem*).

Wiedeń. Przedłożenie o kolejach bośniackich zostanie dzisiaj wniesione w Izbie. W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że rząd zawiadomi dzisiaj o swoich zamiarach w sprawie kolei lokalnych. Obecnie toczą się narady nad kwestyą, pod jakiemi warunkami i w jakich rozmiarach możnaby uwzględnić odnośne życzenia. Główną trudność stanowi sprawa pokrycia. Wygotowane, ale nie wniesione jeszcze w Izbie przedłożenie o kolejach lokalnych projektowało w pierwszym rzędzie gwarancyę państwową. Obecnie, jak się zdaje, toczą się narady w kierunku znalezienia innego wyjścia.

## Francuski balon w Stanisławowie.

(*Telefonem*)

Stanisławów. We wsi Wołczyniec opadł wczoraj wieczór balon, z którego wysiedli dwaj Francuzi, jak się okazało pp. Emil Dubonnet i Velby Jourdan. Opowiadają oni, że przedsięwzięli podróż balonem z Paryża, aby przelecieć 2400 klm. i zdobyć w ten sposób rekord na odległość. Gdy znaleźli się nad Stanisławowem, spostrzegli bardzo wielką mgłę, zdawało im się, że to już morze, że są mianowicie koło Odessy, chcąc więc uniknąć katastrofy, opuścili się na ziemię. Elektryczne lampy na dworcu stanisławowskim uważali za latarnie morskie.

Starostwo wysłało natychmiast na miejsce komisarza Janickiego z żandarmami, którzy wypuścili powietrze z balonu i wzięli go w przechowanie, zaś obu lotników francuskich ulokowano pod dozorem policyjnym w hotelu „Union". Władają oni tylko językiem francuskim i angielskim. Dubonnet liczy lat 30, ma być przemysłowcem paryskim, Jourdan ma lat 38 i jest według swych zeznań, agentem fabryki szampana. Przedsięwzięta przy nich rewizya, jak mówią władze, nie dała żadnego rezultatu, znaleziono tylko bilety wizytowe oraz pieniądze w walucie francuskiej, rosyjskiej i niemieckiej, wreszcie czeki Credit Lyonnais na pół miliona franków.

Jednakże z autentycznego źródła dowiadujemy się, że znaleziono przy nich papiery w języku rosyjskim, których treść trzymana jest w tajemnicy. Zawiadomiono również o tym wypadku majora sztabu generalnego Gudenusa.

W mieście ten wypadek wywołał powszechną sensacyę. Prawdopodobnie w najbliższych godzinach telegramy przyniosą wyjaśnienie tej zagadki.

## Telegramy

z dnia 18 listopada.

Berlin. „Reichsanzeiger" donosi, że cesarz Wilhelm nadał pierwszemu ochmistrzowi cesarza Franciszka Józefa ks. Montenuovo brylanty do orderu Czarnego Orła.

Petersburg. Minister spraw zagranicznych Sazonow powrócił tu z Liwadyi.

### Arc. Franciszek Ferdynand w Londynie.

Londyn. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand i jego małżonka złożyli wczoraj przed południem kilka wizyt, poczem czynili zakupna.

Londyn. Para arcyksiążęca austryacka odjechała osobnym pociągiem królewskim o godz. 5 m. 3 do Windsoru.

### O wizytę arc. Franc. Ferdynanda w Paryżu.

Paryż. Część tutejszej prasy wyraża życzenie aby austryacki następca tronu, bawiący obecnie na polowaniach u króla angielskiego, w drodze powrotnej do Wiednia wstąpił także do Paryża. Pisma podnoszą, że gdyby ministrowi Barthoux udało się doprowadzić do wizyty arcyks. Franciszka Ferdynanda w Paryżu, mogłaby potem nastąpić rewizyta prezydenta Poincarego w Wiedniu. Gdyby Barthoux zdołał tego dokonać, możnaby wybaczyć mu wiele błędów, które popełnił w swym urzędzie.

### Ustąpienie ambasadora austro-węg. w Berlinie.

Wiedeń. „Die Zeit" donosi, że ambasador austro-węgierski w Berlinie Szoegyeny Marich, który już przed niedawnym czasem prosił o dymisyę i nie otrzymał jej, niebawem jednakże przejdzie w stan spoczynku ze względu na liche zdrowie. — „Die Zeit" biada przy tej sposobności nad niskim poziomem dyplomacyi austryackiej, gdyż ambasador Szoegyeny Marich tylko dla tego nie mógł otrzymać dymisyi, ponieważ nie było odpowiedniego następcy na jego stanowisko.

### Odwołanie ambasadora rosyjskiego Giersa.

Petersburg. Dziennik urzędowy ogłasza odwołanie ambasadora rosyjskiego Giersa z Wiednia przy równoczesnem zamianowaniu go senatorem.

### Z warszawskiego Tow. naukowego.

Warszawa. Warszawskie Towarzystwo naukowe odbyło wczoraj wybór zarządu. Prezesem w miejsce ś. p. Jabłonowskiego wybrano profesora Dybińskiego, wiceprezesem dra Kryńskiego, sekretarzem prof. Puławskiego.

### Za znieważenie krzyża prawosławnego.

Minsk. (Pet. ag.) Przeciw Polakowi, właścicielowi dóbr ziemskich Leńskiemu, dalej przeciw rzym.-kat. księdzu Miłaszewskiemu i przeciw 6 katolickim włościanom wytoczono proces o znieważenie krzyża prawosławnego. Parafianie ks. Miłaszewskiego z polecenia jego i Leńskiego połamali w kawałki na gruncie włościan rosyjskich, graniczącym z kościołem katolickim, krzyż prawosławny. 5 włościan odstawiono do więzienia, jednego poddano pod nadzór policyjny.

Ks. Miłaszewski w styczniu b. r. odbył karę za bezprawne zbieranie składek dla zapłacenia grzywny, na którą był skazany, i dla odbudowania tajnego domu modlitwy. Wypadek ten spowodował interpelacyę posłów Koła polskiego w Dumie.

Minsk. Proces zakończył się skazaniem 13 włościan, oraz ks. Miłaszewskiego na areszt od 1 miesiąca do roku.

### Nowe śledztwo w sprawie zamordowania Juszczyńskiego.

Petersburg. Wczorajsze wydanie „Rieczy" donosi, że wdrożone będzie ponownie śledztwo w sprawie zamordowania Juszczyńskiego.

### Pogłoski o zamordowaniu Bejlisa.

Petersburg. Onegdaj obiegały tu pogłoski o zamordowaniu Bejlisa. Pogłoski te okazały się fałszywemi, a powstały przez to, że w pobliżu fabryki Zajcewa znaleziono zwłoki jakiegoś mężczyzny.

### Kokowcew w Berlinie.

Berlin. Prezydent ministrów Kokowcew po południu złożył wizytę Bethmannowi-Hollwegowi i miał z nim konferencyę, która trwała 5 kwadransów.

### Kongres Unii żydowskiej.

Bukareszt. Onegdaj otwarto tu kongres Unii żydowskiej.

### Zatarg Stanów z Meksykiem.

Waszyngton. Bryan i Wilson odbyli onegdaj konferencyę. Mimo że rząd jest zdania, że Huerta musi ustąpić, pragnie czekać jeszcze parę dni na to, jakie wrażenie zrobi nacisk zagranicy na Huertę, dopiero potem chwyci się ostatecznych zarządzeń.

### Barbarzyństwo.

Nowy Jork. Według doniesień z Meksyku, położenie staje się coraz groźniejszem. Powstańcy rozstrzelali oficerów wojsk związkowych, wziętych do niewoli w Juarez. Oficerowie ci musieli przed rozstrzelaniem wykopać groby dla siebie.

## Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 18 listopada.

Wczorajszemu posiedzeniu przewodniczył prezydent dr Leo, który na wstępie odebrał ślubowanie radzieckie od nowo powołanego w skład Rady miejskiej adwokata dra Józefa Drobnera.

R. m. Bandrowski zgłosił wniosek nagły o wniesienie do Koła polskiego petycyi w sprawie poparcia budowy kolei lokalnych, zwłaszcza linii do Mszany Dolnej, któraby byłaby ważnym czynnikiem dla aprowizacyi naszego miasta.

Po przemówieniu r. m. Dębickiego i prezydenta Lea nagłość i treść wniosku uchwalono.

R. m. ks. Caputa interpeluje w sprawie zamierzonej budowy nowej fabryki wędlin w ul. Szewskiej.

Prez. Leo przyrzeka, że rzecz będzie dokładnie rozpatrzoną, zwłaszcza, że chodzi tu o sąsiedztwo z kościołem św. Anny.

Przemawiał także w tej sprawie r. m. Bialik.

R. m. Dąbrowski interpelował w sprawie awansu dyetaryuszów.

Prezydent odpowiedział, że rzecz będzie w najbliższym czasie załatwioną.

R. m. Chwastek interpelował w sprawie nieporządków, panujących na Krowodrzy i domagał się zbadania ich przez dwóch delegatów Rady.

Wiceprez. Sare udzielił wyjaśnień.

### O miejską instytucyę kredytową.

R. m. Krzetuski zgłosił wniosek nagły o utworzenie miejskiej instytucyi kredytowej dla drugich hipotek.

Po przemowie r. m. Dąbrowskiego i Judkiewicza wniosek odesłano do komisyi przemysłowej.

### Kinoteatr w starym teatrze.

R. m. Bartoszewicz zapytuje, czy prawdą jest, że na mocy koncesyi miejskiej gmina pozwoliła urządzać przedstawienia kinoteatralne w starym teatrze. Będzie to groźną konkurencyą dla teatru.

Prez. Leo zaznacza, że będą to przedstawienia kinetofonu. Konkurencyę dla teatru wytwarzają zresztą także inne kinoteatry i niema innej rady, jak podrożyć miejsca w kinach, a obniżyć cenę wstępu w teatrze. Komisya teatralna stanie wobec tej kwestyi i przedstawi propozycye o obniżenie cen w teatrze, a opodatkowanie kinoteatrów na rzecz teatru.

### Z porządku dziennego

po referacie r. m. Merza uchwalono następujący wniosek: Rada miasta uchwala zwrócić się do Koła polskiego, oraz do posłów krakowskich z prośbą o energiczną interwencyę w ministerstwie wojny i w ministerstwie handlu w tym kierunku, aby w okolicy trasy przyszłego kanału spławnego zaniechano budowy prochowń, ile że grunta po obu stronach tej drogi wodnej położone, przeznaczone są na cele przemysłu fabrycznego i handlu, a usytuowanie prochowń przy trasie tego kanału musiałoby udaremnić ten projekt doniosły z punktu widzenia interesów gminy, gospodarstwa krajowego, a zarazem i rentowności przedsiębiorstwa kanałowego.

### Przeniesienie targów.

St. r. mag. Sawiński imieniem komisyi gruntowej, aprowizacyjnej i sekcyi skarbowej przedstawił wniosek o przeniesienie targów siana, słomy i zboża z Rynku Kleparskiego na grunt pofortеczny o powierzchni 10.000 m.² położony między przedłużoną ulicą Długą, drogą dojazdową koło zakładu Helclów do dworca towarowego a gruntem bastyonu nr 3 i w tym celu uporządkować ten grunt kosztem nieprzenoszącym 40.000 koron.

R. m. Guzikowski sądzi, że należałoby się z projektem jeszcze wstrzymać, ze względu, że na Rynku Kleparskim znajduje się 40 sklepów i nagle nie można ich rodzinom odbierać zarobku.

R. m. Kesobucki proponuje, aby na Rynku Kleparskim odbywały się targi na owoce.

R. m. Meus domaga się ułożenia programu dla uporządkowania placów i urządzenia targów.

Uchwalono wnioski referenta, wraz z dodatkiem r. m. Mensa.

### Grunt pod dom artystów.

St. r. mag. Skrzyniarz przedstawił imieniem sekcyi ekonomicznej następujący wniosek:

„Gmina miasta Krakowa przyrzekła odstąpić stowarzyszeniu „Związek powszechny artystów polskich w Krakowie", na cele statutem tego Związku objęte, posiadłości swych gruntów pod budowę o odpowiednim obszarze, a to albo na zasadach ustawy o prawie budowli na cudzym gruncie, albo w drodze odstąpienia na własność, atoli pod warunkiem, że stowarzyszenie to otrzyma ze strony rządu subwencyę, zdolną zapewnić budowę".

R. m. Jul. Nowak poparł wniosek, również r. Dąbrowski. Przemawiali jeszcze r. m. Kosobudzki, Beringer i Bartoszewicz, poczem wniosek uchwalono. W loży przysłuchiwali się obradom członkowie wydziału Związku pp. prezes Axentowicz, wiceprezes Leonard Stroynowski, poseł Tetmajer dr Kunzek, Matejko, Procajłowicz, Turek i Kasper Żelechowski.

### Poparcie fabryki.

St. r. mag. Buczkowski przedstawił wniosek o przystąpienie do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością utworzonej z dotychczasowej firmy „Józef Gorecki, fabryka siatek, mebli, konstrukcyj żelaznych i wyrobów ornamentalnych kutych" z 10 udziałami po 1000 kor., zastrzegając dla gminy jedno miejsce w Radzie nadzorczej tej spółki. Udziały te wypłaci gmina w ten sposób, że 2500 koron zapłaci w chwili przystąpienia do spółki, resztę w trzech ratach po 2500 koron płatnych w roku 1915, 1916 i 1917. W tym celu należy w budżety lat 1914, 1915, 1916 i 1917 wstawić po 2500 koron.

R. m. Bujwid poparł wnioski.

R. m. Drobner sądzi, że dla fabryki o kapitale zakładowym 1 i ćwierć miliona koron, tak mała pomoc gminy, jak wniosek projektuje, nie jest potrzebną. Należy raczej rozwinąć ogólną i programową akcyę w sprawie popierania przemysłu przez gminę, niż zgłaszać dorywcze wnioski.

Przemawiali następnie r. m. Merz, Klemensiewicz, Iglicki i Wolny, poczem wnioski uchwalono.

### Zbiory Muzeum etnograficznego.

Po referacie dyr. muzeum techn. przemysłowego Tilla uchwalono oddać Muzeum etnograficznemu w Krakowie zbiory etnograficzne znajdujące się w Muzeum techniczno-przemysłowem pod następującemi warunkami:

a) Zbiory, które zostaną wybrane przez dyrekcyę miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego łącznie z delegatem Muzeum etnograficznego, pozostają własnością gminy miasta Krakowa i uważane być mają jako depozyt. Upoważnia się jednak wydział Towarzystwa Muzeum etnograficznego do sporządzenia wykazu przedmiotów zniszczonych lub nie nadających się już do konserwowania celem wykreślenia ich ze spisu.

b) Dyrekcya miejskiego Muzeum techn.-przem. ma prawo wybrać z tych przedmiotów co uważa za koniecznie potrzebne dla swej akcyi.

c) Dyrekcya miejskiego Muzeum techn.-przemysł. ma wykreślić z inwentarza wszelkie przedmioty wydane Towarzystwu Muzeum etnograficznego i przedłożyć spis tych przedmiotów prezydyum magistratu.

d) Gmina miasta Krakowa ma prawo odebrania tych zbiorów, o ileby się przekonała, że zbiory te są źle umieszczone lub nieracyonalnie konserwowane.

e) Do zatwierdzenia spisu przedmiotów wybranych przez miejskie Muzeum techn.-przem. i Muzeum etnograficzne deleguje się radcę m. dra E. Bandrowskiego i p. W. Ostrowskiego.

f) Przedmioty wykreślone z inwentarza miejskiego Muzeum techniczno-przemysłowego nie mają być wciągnięte do nowego inwentarza i dyrekcya nie ma obowiązku przedmiotów dalej w ewidencyi utrzymywać.

g) Przedmioty te mają być odebrane przez Muzeum etnograficzne do końca bieżącego roku i wywiezione poza obręb Muzeum techniczno-przemysłowego.

Uchwalono dalej oddać minerały, znajdujące się w zbiorach Muzeum techn.-przem. na razie w depozyt wyższej szkoły przemysłowej w Krakowie pod tymi samymi warunkami. jak zbiory etnogr. Muzeum etnogr. z tem, iż w razie powstania Muzeum przyrodniczego zbiory te mają być tam oddane.

### Inne sprawy.

Ulicę Graniczną nazwano ulicą Piotra Michałowskiego.

Przyjęto następnie sprawozdanie o zamknięciu różnych funduszów miejskich, poczem do wielkiego wydziału Kasy oszczędności wybrani zostali pp.: Adelmann Aleksander, dr Bandrowski Ernest, Bazes Gustaw Gerson, dr Benis Artur, Beringer Wandalin, dr Bogdani Roman, dr Domański Stanisław, Epstein Tadeusz, Federowicz Jan Kanty, dr Fierich Ksawery, Godzicki Jan, dr Gross Adolf, Halski Ludwik, Hałatkiewicz Jan, Iglicki Stefan, Klemensiewicz Edmund, Kosobudzki Piotr, dr Koy Michał, dr Krzetuski Ignacy, dr Landau Ignacy, dr Landau Rafał, dr Leo Juliusz, Mendelsburg Zygmunt, dr Muczkowski Józef, Ostrowski Witold, dr Ponikło Stanisław, Romanowski Artur, dr Rosenblatt Józef, Sare Józef, Schiller Leon, dr Starzewski Tadeusz, dr Szarski Henryk, Szatkowski Henryk, Turski Władysław, Uderski Edward, dr Wasung Władysław.

Na posiedzeniu tajnem załatwiono kilka spraw osobistych.

# Kronika.

Kraków, wtorek 18 listopada.

Kalendarzyk kościelny: Romana m. i Odona opata.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 min. 59; zachód o godz. 3 m. 51, długość dnia godzin 8 min. 52.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurno, czasem opady, trochę cieplej, zachodnie silne wiatry.

---

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Pani prezesowa“.

Teatr ruski w Krakowie. „Marusia Bohusławska“ (w budynku teatru „Apollo“ ulica Zielona).

Powszechne wykłady uniwersyteckie: „Historya języka polskiego“ dr Kazimierz Nitsch o godz. 6 wieczór w auli szkoły realnej (Studencka l. 12).

Odczyt w Uniwersytecie ludowym: „Szata roślinna Polski“ dr Kazimierz Roupport o godz. 7 wieczór (ul. Zwierzyniecka l. 14).

Zebranie w Tow. „Esperanto“ (ul. Wiślna l. 4. I piętro, oficyny).

Wystawa pamiątek po ks. Józefie w Towarzystwie przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przeciwalkoholowa ulica Gołębia l. 14.

Biuro Związku artystów oraz sprzedaż obrazów i rzeźb, ul. Bracka l. 6 dom „pod Meduzą“ od godz. 10 rano do 1 w południe.

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

---

Teatr miejski we Lwowie: „Madame Butterfly“.

---

**Minister Długosz** wyjechał wczoraj o godzinie 10 m. 15 wieczór do Wiednia.

**Choroba prof. Czerkawskiego.** Z uniwersytetu dowiadujemy się, że prof. Czerkawski złożony jest ciężką niemocą. Do łoża chorego profesora pospieszył ze Lwowa prof. Rencki, przyjaciel i kolega.

**Pocztówka T. S. L. z księciem Józefem.** Rocznica księcia Józefa głośnem echem odbiła się w kraju, ale jakoś dotychczas dziwnie skąpo zaznaczyła się w pocztówkach, choć rynek nasz bywa zwykle w takich razach zasypywany okolicznościowemi wydawnictwami. Tem też korzystniej z pośród wydawnictw, nie przekraczających poza przeciętność, wyróżnia się pocztówka, z okazyi jubileuszu wydana przez T. S. L. Wykonana według akwareli artysty K. Młodzianowskiego drukiem trójbarwnym, ma za treść chwilę, gdy książę Józef przeszyty kulami zsuwa się z konia w wartkie nurty Elstery. Oryginalność wykonania polega na tem, że artysta zużytkował w rysunku drzeworyt współczesny, z czasów najbliższych śmierci bohatera. Prymityw ten traktowany dekoracyjnie, ujęty został w ozdobny ornament z datą śmierci wodza i inicyałami T. S. L. Pod obrazkiem wpisane są słowa, najlepiej malujące duszę bohatera, a wyjęte z jego listów do generała Weyssenhoffa: „Nie traćcie serca i nie przestańcie rozsławiać Polaków. Możemy i powinniśmy trzymać się tego zawołania: „Stracić można wszystko, byle zachować cześć“. Nowa pocztówka artystyczna winna znaleźć wielkie powodzenie. Cena 10 groszy.

**Klub angielski** (Grand hotel) urządza dzisiaj o godz. 8 m. 30 wieczór zebranie towarzyskie.

**Poranki muzyczne.** Po parotygodniowej przerwie uniwersytet ludowy znowu przystępuje do urządzania poranków muzycznych, poświęconych twórczości Franciszka Liszta, Stanisława Moniuszki, Karola Loewego i Jana Brahmsa. Pierwszy z tej seryi poranków, poświęcony Franciszkowi Lisztowi. odbędzie się w sali Drobnera w niedzielę, 23 b. m., o godz. pół do 11 rano. — Bilety w cenie 80 h (dla członków uniwersytetu ludowego 50 h), dla uczącej się młodzieży 40 h do nabycia w czytelni uniwersytetu ludowego (ul. Dunajewskiego 7).

W piątek, 21 b. m., uniwersytet ludowy urządza w sali przy ulicy Zwierzynieckiej l. 14 wykład p. K. Czapińskiego o dramacie Knuta Hemsuna „W szponach życia“ (najbliższa premiera teatralna) z odczytaniem wyjątków przez p. S., artystkę dramatyczną. — Początek o godz. 8; wstęp 12 h, dla członków 2 h.

**Muzyka kameralna.** Instytut muzyczny urządza cykl poranków muzycznych kameralnych symfonicznych, z których pierwszy (historyczny) odbędzie się już w bieżącą niedzielę dnia 23 b. m. w sali teatru świetlnego „Uciecha“ o godz. 11 przed południem. W pierwszym tym poranku współudział wezmą: K. Umlaufowa, S. Giebułtowski, B. Raczyński i W. Radecki. Program obejmuje utwory ensemblowe.

W następną niedzielę, t. j. 30 b. m. odbędzie się drugi poranek w tej samej sali i o tym samym czasie z współudziałem 1 p. p., dnia 7 grudnia danym będzie drugi poranek kameralny, zaś 14 grudnia program poranków wypełnią utwory rosyjskich kompozytorów. Szczegóły programów ogłoszone zostaną afiszami.

**Z Resursy urzędniczej.** W sobotę dnia 22 b. m. odbędzie się w Resursie urzędniczej pierwsza w tym sezonie zabawa taneczna. Początek o godz. 8 wieczór; orkiestra wojskowa 1 p. p.

Ponieważ zarządzone z wielkim nakładem kosztów adaptacye sali balowej, nie zostały ukończona i nowa posadzka nie jest jeszcze ułożoną, przeto zabawa odbędzie się w mniejszych salach resursowych.

**Pojedynek amerykański.** Wczoraj w jednym z hoteli krakowskich popełnił zamach samobójczy 18-letni Edmund B., uczeń szkoły rolniczej w Czernichowie. Ciężko rannego młodzieńca znalazła służba hotelowa, leżącego na ziemi przy łóżku w kałuży krwi. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiozło niedoszłego samobójcę w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza. Wedle śledztwa na miejscu wypadku, przeprowadzonego przez organa policyjne, okazało się, że Edmund B. miał pojedynek amerykański. Znaleziono przy nim dwa listy. W jednym z nich niedoszły samobójca donosi matce, że musi sobie odebrać życie. List drugi pisany przez jego kolegę do niego, wyjaśnia dokładnie powód usiłowanego samobójstwa Edmunda B. Naznacza on Edmundowi B. schadzkę na niedzielę, celem rozegrania śmiertelnego losu. Edmund B. wyciągnął czarną gałkę i w przeciągu 24 godzin miał odebrać sobie życie.

**Otwarcie nowego lokalu Hawełki.** Dziś po uroczystem nabożeństwie otwarty zostanie nowy lokal Hawełki dla publiczności. Onegdaj zwiedziły urządzenia nowego lokalu szkoła kelnerska i miejska szkoła gospodarstwa domowego, celem zapoznania się z rozmaitemi nowoczesnemi urządzeniami lokalu.

Wczoraj po południu przybył minister Długosz wraz z posłami Tetmajerem i Reyem do nowego lokalu Hawełki, celem zwiedzenia nowoczesnych urządzeń handlu. Gości oprowadzali po lokalu architekt Wojtyczko i dr Macharski, objaśniając szczegółowo o nowych urządzeniach. — Minister Długosz wyraził się bardzo pochlebnie o nowych urządzeniach i życzył właścicielowi, radcy cesarskiemu p. Macharskiemu, jak najlepszego rozwoju firmy.

**Pęknięcie rury wodociągowej.** Wczoraj po południu na rogu ulicy Wolnica i Bożego Ciała pękła główna rura wodociągowa, dostarczająca wody Podgórzowi. Pęd wody wyrwał chodnik na przestrzeni kilkunastu metrów kwadratowych i utworzył dość znacznej wielkości jezioro, głębokie około półtora metra. — Na miejsce wypadku przybyły dwa plutony straży pożarnej z naczelnikiem Nowotnym i brandmistrzami Żołdanim i Urodą. Po długich usiłowaniach straży i funkcyonaryuszów biur wodociągowych zdołano zamknąć boczne dopływy do rury i po wypompowaniu wody z ulicy przystąpiono do naprawy rury.

**Usiłowane otrucie.** Wczoraj po południu usiłowała otruć się kwasem karbolowym 16-letnia Janina J., funkcyonaryuszka drukarni Związkowej. — Szybka pomoc, udzielona przez pogotowie ratunkowe, przywróciła desperatce przytomność. W stanie dość groźnym przewieziono dziewczynę do szpitala św. Łazarza. — Powodem samobójstwa miała być nieszczęśliwa miłość.

**Napad.** W niedzielę wieczór na powracającego do domu przez ulicę Mogilską Andrzeja Mroczkowskiego, zecera drukarni literackiej, napadli nieznani sprawcy i bez żadnej przyczyny ciężko go pobili.

**Emigracya.** Agenci emigracyjni, obawiając się kontroli policyjnej na dworcu kolejowym w Krakowie, wysyłają wychodźców, między nimi popisowych, różnymi szlakami kolejowymi, byle ominąć Kraków. W niedzielę przytrzymano kilku wychodźców w Podgórzu: mieli oni jechać przez Skawinę, Spytkowice do Mysłowic. Również na przystanku „Łobzów“ aresztowano kilku popisowych, wysłanych przez agentów Jana Gabrysia i Stanisława Labaka.

W Krakowie przytrzymano kilku popisowych, którym agent Sebastyan Mazur w Nisku wskazał następującą drogę: mieli jechać na Pragę jako robotnicy rolni, dalej do Frankfurtu, Bazylei i Rotterdamu. Sześciu z nich zatrzymano za fałszywe dokumenty. Przez Kraków przejechały wczoraj dwa pociągi z 1500 robotnikami z Prus i Czech.

**Z kroniki podgórskiej.** (Włamania. — Napad). Wczoraj w Podgórzu włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Frenkla przy ulicy Wiślnej i skradli 2 lichtarze srebrne stylowe i puhary wartości kilkuset koron. Włamano się także do mieszkania Schimmela przy ul. Rękawka l. 11 i splądrowawszy cały lokal skradziono kilka cennych przedmiotów.

Na podgórskich krzemionkach znaleziono wielki kufer z rzeczami, pochodzący prawdopodobnie z kradzieży, który rzezimieszki zostawili w szczerem polu.

W niedzielę wieczorem przy ul. Długosza l. 3 napadli nieznani dotąd mężczyźni na 48 letniego Józefa Zdenkę i ciężko go pokaleczyli nożami. W stanie bardzo groźnym przewieziono Zdenkę do szpitala św. Łazarza.

**Proces Ronikiera.** Pisma warszawskie zamieszczają obszerne sprawozdania z przebiegu pierwszych dni nowej rozprawy. Zajęło je sprawdzanie świadków oraz odczytywanie olbrzymiego referatu z przebiegu poprzednich rozpraw. Onegdaj przybył do Warszawy adwokat Karabczewskij, znany z procesu kijowskiego, który wystąpi w charakterze oskarżyciela z ramienia p. Chrzanowskiej, matki zamordowanego Stasia. Wczoraj rozpoczęto przesłuchiwanie świadków.

**Ciągnienie losów.** Z Budapesztu donoszą: Przy ciągnieniu losów Josziv główna wygrana 20 000 koron padła na seryę 4021 nr 44.

Wiedeń. Przy wczorajszem ciągnieniu losów premiowych węgierskich główna wygrana 240 000 koron padła na seryę 2337 nr 21, 20.000 koron padło na seryę 3447 nr 4, 10.000 kor. na seryę 25 nr 22.

---

**Mianowania i odznaczenia.** „Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz nadał tytuł radcy rządowego drowi Stefanowi Bachnickiemu, sekretarzowi ministeryalnemu w ministerstwie kolei, któremu powierzono w Czerniowcach zastępstwo kierownika ruchu w dziale administracyjnym.

Cesarz udzielił swego „exequatur“ dyplomowi ustanawiającemu konsulem argentyńskim we Lwowie Alberta M. Candiotti.

---

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
**Michał Konopiński.**

---

## Ruch przejezdnych.

Kraków, 17 listopada.

**NOWY HOTEL NARODOWY**, własność dra Adamskiego ul. Poselska 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Stanisław Gałczyński z Bolechowa, Rudolf Skala z Pragi. Antoni Wojciechowski z żoną ze Sosnowca, Mendel Ziemców z Nowo-Brzeska, Ferdynand Stadler z Wiednia, Gustaw Wolfram z Tenczynka Jan Śliwka z Wiednia, Aleksander Bajda z Tarnowa, Feliks Felcuber z żoną ze Sosnowca, Eustachy Milecki z Jordanowa, Dagomir Martinow z Moskwy, Albina Maniowska z Radomia, Leopold Steiner z Berlina, Wincentyna Urbska z Warszawy, Antoni Szpak z Żarnowca (pow. Olkusz), Teresa Michalich i Stanisław Sitek z Kałusza.

**HOTEL SASKI**, ulica Sławkowska l. 3: Hr. Mikołaj Rey z Grabin, Feliks Sozański z Kornalowic, Witold Zauhans z Warszawy, Zygmunt Sarnecki z Zakopanego, Karol Trempeter z Czerniowiec, Stanisław Sarnecki ze Lwowa, Teofila Młodzianowska, Konstanty Jakimowicz i Stanisław Ksulkiewicz z Warszawy, dr R. Lutwak ze Lwowa, Stanisław Kosiński z Karnalowic, Zofia Gaszyńska z Gołaszyna, Jakób Plauer z Wiednia, Ernest Bohem ze Lwowa, Alfred Altenberg ze Lwowa, Jerzy Kalinowski z Warszawy.

**HOTEL FRANCUSKI:** Hr. Rudolf Mülinen z Tryestu, hr. Marya Barbiellini z Rzymu, Lidya Lipkowska z Petersburga, Marya Łaska z Podola ros., dr Jan Michejda z Cieszyna, Leon Bakłanow z Wiednia, Herman Dobranicki z Łodzi, Ignacowie Kaleńscy z Kijowa, Zdzisław Konopka z Gorlic, Anastazya Kalinowska z Warszawy, Zofia Pietruska ze Lwowa, Edmund Załęski z Podola ros., dyr. Franciszek Ziółkowski z Poznania, Jadwiga Gromnicka z Łaskowiec, Helena Bujnowska z Częstochowy, Wilhelm Burgman z Pragi, dr Leon Auerbach ze Lwowa, Adam Dziedzicki z Klimontowa, Janowie Górniskowie z Sibicy, ks Bronisław Sokołowski z Nasiechowa (Kieleckie), Franciszek Fleszar z Łańcuta.

**HOTEL BELVEDERE**, ulica Basztowa l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Pułk. Stefan Kobylański z żoną z Krakowa, dr N. Eisen z Jordanowa, inż. Maksymilian Zabrzeski z Katowic, Rudolf Jarecki z Myślenic, Józef Raschka z Ernsdorfu, Onas Rotter z matką z Przemyśla, Juliusz Schönthal z Freistatu, M. Sadowski z Mielca, Stanisław Rogowski z Nowego Jarku, Bazylowie Kossakowie ze Lwowa, Izydor Modrycki z Bielska, Regina Stalter z Trzebini, Konstanty Grabicki z Warszawy, Róża Hoffmann z Trzebini, Józef Hawelka z żoną z Pragi, I. Kleinberg z Drohobycza, Michałowie Olszewscy z Pilzna, Stanisław Wolwiński ze Stanisławowa, M. Artur z Zarszyna, Adolf Pachter z Jarosławia, Henryk Kamiński z Warszawy, M. Laks i Adolf Hirsch z Wieliczki, Rajmund Czerny z Wiednia, Józef Marbitzer z Freidenthal, Jerzy Lorek z Heincendorfu.

---

## Kursa telegraficzne.

**Wiedeń, 17 listopada.** Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. —·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-pro. 245·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 270 50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 238·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 110·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 26·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 473·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 62·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 51·75, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 31·75, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 96·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 2 2·—, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 234·50, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 473·—.

---

**Wiedeń, 17 listopada.** Przy zamknięciu wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 622·25, węg. Zakł. kredyt. 816·—, Anglobanku 338·75, Unionbanku 585·—, Länderbanku 514·—, Bankvereinu 512·—, Bodencredit 1118·—, Galicyjsk. Banku hipotecznego 62[illegible]·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 642·50, Kolei państwowych 691·75, kolei południowej —·—, kolei północnej 4817·[illegible]0, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 784·50, Rima Muranyi 659·5[illegible], Praskiego Tow. żelaznego 26[illegible]9·—, Fabryki broni 957·[illegible]0, Akcye tureckie tyt. 365·75, Gal. Karp. Tow. naft. 978·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 81·55, Austr. renta koron. 81·[illegible], Węgier. renta koron. 80·75, 56-letni Listy Tow. kred. ziemsk. 80·—, 4% Listy Banku hip. 8[illegible]·—, 4½% Listy Banku hip. 90·—, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 82·30, 4½% Listy Banku kraj. 91·25, 4% Gal. Obl. propin. 86·[illegible]0, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 82·10, 4% pożyczka m. Lwowa 81·50, 4% pożyczka m. Krakowa 80·90, Losy tureckie 232·—, Marki 117·6 , Ruble 253·75, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 781·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie słabe.

---

**Berlin, 17 listopada.** (Zamknięcie giełdy). Nowy Jork —·—. Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótki 84·85 Austryackie noty 84·90, Rosyjskie noty 215·15, Amerykańskie noty 420·75, 3% pruskie konsole 75·90, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 87·40, Niemiecki bank państwowy 137·80, Austryackie akcye kredytowe 19·2[illegible], Berlińskie Towarzystwo handlowe 154·[illegible]0, Diskonto Komandit 183·12, Austryackie koleje państw. 151·75, Lombardy 22·50, Kanada Pacific 2[illegible]6·75, Losy tureckie —·—, Hohenlohe 136·75, Phönix 230·37, Gelsenkirchner 173· , Hamburg-Ameryka Packetfahrt 134·37, Hansa 269·50, Północny Lloyd 118·37.


Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
**Józefa Kuleszy**
naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 1359
274 258 0

**Wstyd**
chodzić w brudnem, wytartem obuwiu! Gdy po użyciu **Färbolu** każdy bucik żółty, bronzowy i biały zostaje **nowy.** Również kolorowe obuwie barwi na czarno. Do nabycia jedynie w firmie
**SPORN i SP.**
449 **Floryańska 14.** 3 5

**Trujesz się codziennie**
jeśli spożywasz potrawy łyżkami i t. p. wytartemi.
**Zanieś je zaraz do firmy**
**F. Kopaczyński i Spółka**
**Kraków, Bracka l. 2**
do gruntownego posrebrzenia.
**Zrób to zaraz przed świętami.**
9569 4 30

**OBIADY**
z trzech dań, po 70 hal. Ul. Długa 43, parter, na prawo. 9181 7 20

**Jednorazowa próba przekona każdego o jakości.**
**Masło duńskie**
z mleczarni zostającej pod ścisłą kontrolą rządową jest do nabycia wyłącznie w handlu
**Wojciecha Olszowskiego**
437 6 0 **Kraków**
**Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej**

Szkoła haftu maszynowego — Zakład rysowniczy
**„ADA“**
poleca najnowsze monogramy i wzory do haftu w wielkim wyborze. — Dla uczenic szkolnych ceny bardzo niskie. 9022 2 2
**Kraków, Rynek 32, linia C-D.**

**Na śluby**
chrzty polowania, wycieczki, wynajmuje samochody i powozy. — **Piotr Guzikowski, Groble 5.** Telefon 336. 211 50 0

**Józef Gabryś, masażysta**
wykonywa wszelkie zabiegi hydropatyczne, stawia bańki, pielęgnuje chorych, Poleca swoje usługi. — Kraków, ulica Jagiellońska l. 6, I piętro. 9535 2 6

**Kupię zbiór marek**
pocztowych, starszych. — Zgłoszenia z opisem i podaniem ceny pod: **„Zbiór marek“** poste restante **Kraków,** za okaz. kwitu inserat. 404

**Poszukuje posady**
w zacnym domu, osoba inteligentna, z wykształceniem, krawieczyzną, białem szyciem, znająca się na kuchni, gospodarstwie i prowadzeniu domu, z chlubnemi świadectwami. Zgłoszenia pod **„Pracowita“** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 380 10 0

**Bracia Tercyarze św. Franciszka**
**(Bracia Albertanie)**
posługujący ubogim
**w Krakowie, Kaźmierz, ul. Krakowska 43**
Telefon 206
sprzedają najpowszechniej używane meble gięte, wyplatane lub z siedzeniem deszczułkowem, t. j. krzesła, fotele, kanapy, bujanki, taborety biurowe i salonowe.
Również przyjmują krzesła do wyplatania, naprawy i polituronania.
**Krzesła i stoły do wypożyczania** są na składzie. 284 35 0
**Wycieraczki** kokosowe, oraz własnego wyrobu plecione trzcinowe, w różnych wielkościach.
**Chodniki kokosowe** do kościołów, urzędów na schody, korytarze i do przedpokoi.

**KAPELUSZE**
**DAMSKIE**
**W WIELKIM WYBORZE**
poleca 411 8 10
**MAISON JETTI**
**KRAKÓW, UL. SZEWSKA L. 15.**

55 74 9
Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
**PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH**
**Dra CAUVIN'A**
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastosować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
*PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147*

**Wynajem automobilów**
na godziny, dnie i tygodnie po cenach umiarkowanych. — Zgłoszenia przyjmuje: **Rudolf Wanicki w garażu firmy Benz, Groble 5. Tel. 2502** i w mieszkaniu **przy ulicy Zwierzynieckiej 15, parter.** 22 5 0

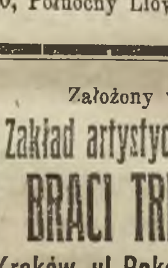
**Wydawnictwa „Nowej Reformy“**
11 75 0

| | Koron |
|---|---|
| *Józef Glada.* **Oporni,** powieść w 2 tom. na tle prześladowania unitów | 4·— |
| *B. Bolesławita.* **Para Czerwona,** powieść w 2 tom. | 2·40 |
| — **Nad Spreą,** powieść | 1·20 |
| — **Nad modrym Dunajem,** powieść | 1·20 |
| *J. U. Niemcewicz.* **Żywoty znacznych w XVIII wieku ludzi** | —·40 |

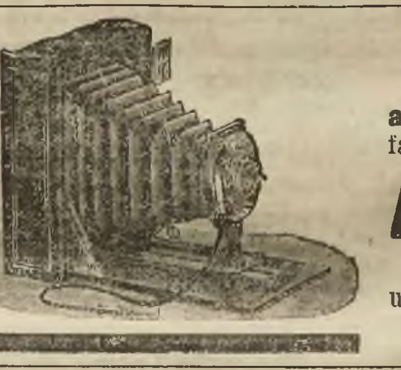
Do nabycia w Administracyi „N. Reformy“, oraz we wszystkich księgarniach
**Skład główny w księgarni G. Gebethnera i Ski w Krakowie.**

**Kazimierz Bartoszewski**
Kraków, Floryańska 49
poleca wszelkie artykuły wchodzące w zakres handlu korzennego, win i delikatesów, po najniższych cenach.
**Uwaga! 6%** rabatu dla Związku Urzędników, Profesorów i Nauczycieli.
431 32 0

**Pielęgniarka**
zajmie się chorą osobą; również stawia bańki. Czarnowiejska 19. 399 11 0


Założony w roku 1872
**Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH**
**Kraków, ul. Rakowicka 9, tel. 462**
wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu.
424 234 0

**Krawieczyznę**
damską i bieliznę nową, oraz reperacye starej, przyjmuje i wykonuje niedrogo **Wiktorya Podbielska, Kraków, Sławkowska 6, III p.** 388 11 0


**Fotograficzne**
**aparaty i skioptykony,** poleca po cenach fabrycznych w największym wyborze Firma:
**A. LARISCH**
**Kraków** ul. Szewska 19. **Baden** koło Wiednia Gymnasiumstrasse 13.
Cenniki darmo. 379 10 10

**Drukarnia Literacka**
**w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.**
wykonuje Druki zwyczajne, Druki ozdobne i kolorowe, Książki: naukowe szkolne ze wszystkich działów wiedzy, do nabożeństwa, Poezye, Broszury, Odezwy, Wydawnictwa ludowe, Kalendarze, Roczniki, Czasopisma, Tygodniki, Kosztorysy, Sprawozdania, Rachunki, Memoranda, Książki kupieckie: zwykłe i do kopiowania, Nagłówki listowe,
Koperty, Cenniki, Katalogi, Rejestra, Prospekty, Kwitaryusze, Tabele, Układy cyfrowe, Zaproszenia ślubne, Menu, Programy, Bilety wizytowe, Karty i Listy żałobne, Adresy, Powinszowania, Karty korespondencyjne, Karty noworoczne, Udziały akcyjne, Afisze, wszelkie druki dla Sądów, Urzędów gminnych, parafialnych, Szkół i t. p.
po cenach nader przystępnych, szybko i gustownie, najładniejszymi modernistycznymi krojami pism, drukiem czarnym lub też kolorowym. Telefon Nr. 401.
Rządca L. K. Górski.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.